

Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo (odcinek 24) — Sprawy życia i śmierci.

Poniższy tekst to przesłanie od Corner Fringe Ministries, wygłoszone przez Daniela Josepha (16 lutego 2024).

Tłumaczenie PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (07 lipca 2025).

- Część treści została zredagowana na potrzeby wersji pisemnej, przy zachowaniu pierwotnego kontekstu. Nie jest to zapis słowo w słowo. Zaleca się wydruk dokumentu w kolorze, ponieważ wersety **biblijne oznaczono kolorem brązowym**, a inne cytaty — **niebieskim**. Hebrajskie słowa zazwyczaj są przedstawione wraz z transliteracją. W większości przypadków hebrajski czytany jest od prawej do lewej.

Witam wszystkich w 24. odcinku naszej serii „**Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo**”.

Dziś zakończymy omawianie fragmentu z Listu do Hebrajczyków 10. W poprzednich odcinkach omawialiśmy wersety **Hebrajczyków 10:26-28**: **Bo jeśli dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu poznania prawdy, nie pozostaje już ofiara za grzechy, lecz tylko jakieś straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który pożre przeciwników. Kto odrzuca Prawo Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków. Gdy autor napisał: „Kto odrzuca Prawo Mojżesza, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków”, sięgnął dosłownie do samego Prawa. W **Księdze Powtórnego Prawa 17:6** czytamy: **Ten, kto zasługuje na śmierć, zostanie uśmiercony na podstawie zeznania dwóch lub trzech świadków.****

Tutaj rozmowa robi się naprawdę interesująca. Ze względu na czas uprosczę to. Weźmy tylko Dziesięć Przykazań, sam Dekalog. Pierwsze cztery przykazania dotyczą miłowania Boga z całego serca, z całej duszy i z całej siły. Ostatnie sześć przykazań dotyczy miłowania bliźniego jak siebie samego. Jaka kara grozi za złamanie któregośkolwiek z tych przykazań, czy to z pierwszych czterech, czy z ostatnich sześciu? Odpowiedź brzmi: kara śmierci.

Złamanie przykazania „**Nie będziesz wzywał imienia Boga twego nadaremno**” wiązało się z karą śmierci. Przykazania „**Nie będziesz miał innych bogów przede Mną**” i „**Nie uczynisz sobie posągu**” również były karane śmiercią (**Powtórnego Prawa 13**).

Jeśli ktoś nie czcił ani nie był posłuszny ojcu i matce, albo jeśli uderzył lub przeklął któregoś z nich, miał zostać uśmiercony (Księga Wyjścia 21). Moglibyśmy kontynuować ten wykaz i przytoczyć wszystkie odpowiednie wersety, ale nie chcę tego robić.

Chcę się skupić na tym, że za złamanie każdego z przykazań groziła kara śmierci. Gdy widzisz karę śmierci powiązaną ze złamaniem Prawa Bożego, powinno to obudzić twoją świadomość co do powagi przestrzegania Prawa i kosztów wynikających z jego zlekceważenia. To sięga aż do ogrodu Eden, gdzie Bóg zasadniczo powiedział: „W dniu, w którym złamiesz moje przykazanie i zjesz z zakazanego drzewa, na pewno umrzesz.” To była kara śmierci, która miała wzbudzić bojaźń Bożą. Nie ma nic poważniejszego niż kara śmierci, dlatego powinienś wiedzieć, że należy przestrzegać przykazania.

Cały Dekalog, każde jedno przykazanie, wiąże się z karą śmierci. Gdy rozmawiamy o Prawie Bożym, mówimy dosłownie o sprawie życia i śmierci. I to nie jest moja opinia. To Pismo daje nam to ostrzeżenie. Nazwałbym to działaniem Ducha Świętego, ponieważ „proroctwo nie przychodziło nigdy z woli człowieka, lecz wypowiadali je ludzie Boży natchnieni Duchem Świętym” (2 List Piotra 1:21).

Wiemy więc, że to Duch przemawia i to Duch ostrzega. Tylko duch diabła może ci szeptać do ucha: „Na pewno nie umrzesz.” Zachęcam cię, byś wierzył Słowu, a nie językowi węża, który mówi, że nie umrzesz. To ma znaczenie, czy przestrzegasz przykazań. Zobaczysz, jak bardzo to jest istotne, gdy będziemy dalej omawiać ten fragment z Listu do Hebrajczyków.

Hebrajczyków 10:29: „O ile sroższej kary, myślicie, godzien będzie ten, kto podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew przymierza, przez którą został uświęcony, i znieważył Ducha łaski?”

Innymi słowy, czym innym było grzeszyć, żyć bezprawnie i odwracać się od Prawa Mojżeszowego przed przyjściem Mesjasza (wtedy i tak groziła kara śmierci), ale znacznie poważniejszym grzechem i przestępstwem jest odwrócenie się od Bożego Prawa po tym, jak Bóg postał swojego jedyne Syna, Jezusę, który zapłacił wysoką cenę, został ubiczowany, torturowany, oddał swoje życie przez śmierć na krzyżu, został pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia.

Odrzucić tę piękną Ewangelię nadziei, zbawienia i przebaczenia, i powrócić do grzechu — to coś obrzydliwego. Musimy zrozumieć, że gdy odwracamy się, depczemy Syna Bożego. Musimy zrozumieć, że gdy odrzucamy Jego przykazania, znieważamy Ducha łaski.

Mantra głoszona dzisiaj brzmi: skoro mamy łaskę, powinniśmy porzucić i odrzucić Prawo, ponieważ przestrzeganie Prawa to próba zarobienia sobie na zbawienie.

Tymczasem prawda jest dokładnie odwrotna. To właśnie dzięki łasce Bożej nawet nie przyszłoby nam do głowy, by dobrowolnie grzeszyć lub odrzucać Prawo Boże.

Kościoty przegrywają wojnę i bitwę o dusze ludzkości. Przegrywają tę wojnę, ponieważ nie mają przekonania, nie mają prowadzenia, porzuciły Słowo Boże. Dają się zwodzić, by podążać za podszeptami własnego serca. Nie mam najmniejszej wątpliwości, że żyjemy w ostatnich sekundach ostatnich minut ostatniej godziny, więc powinniśmy się spodziewać, że tak będzie. Niestety, zostaliśmy ostrzeżeni, że właśnie takie rzeczy będą się działy w czasach, w których żyjemy — zwłaszcza w kontekście tej rozmowy.

List Judy 1:3-4 — Postuchajcie, co napisał Juda: Umiłowani, zabierając się z całą gorliwością do pisania do was o wspólnym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was, aby was zachęcić do podjęcia walki o wiarę, która raz na zawsze została przekazana świętym. Dlaczego autor czuł się zmuszony, by ich poruszyć i wezwać do obrony wiary? (4) Gdyż wkradli się niepostrzeżenie pewni ludzie, którzy już dawno zostali przeznaczeni na ten wyrok... Innymi słowy, do Kościoła zakradli się ludzie, a wierzący nawet nie zdają sobie sprawy, że są wśród nich. To wilki w owczej skórze, a najbardziej przerażające jest to, że pozostają niezauważeni. Przebywając w Kościele, mają ogromny wpływ na jego życie i na całą wspólnotę. **List Judy 1:4 (kontynuacja):** „Bezbożni, którzy łaskę naszego Boga obracają w rozpustę i zapierają się jedyne Władcy i Pana naszego, Jeszuy Mesjasza.”

Na czym polegał problem? Na tym, że obracali łaskę Bożą w rozpustę. Ci ludzie przekonywali innych chrześcijan, że mogą żyć jakby piekła nie było, a mimo to odziedziczyć niebo. Mówili, że nie potrzebujemy Prawa, że można odwrócić się od przykazań i odejść od prawdy. Juda właśnie tę sytuację piętnował. Pamiętaj: fałszywi prorocy nie chodzili po świecie nazywając samych siebie fałszywymi prorokami. Przedstawiali się jako prorocy Boga, rozpoznawani jako część wspólnoty. Nawet w Piśmie mamy przykłady proroków Boga, którzy stali się fałszywymi prorokami.

Chcę podzielić się z tobą dwoma znakami rozpoznawczymi fałszywych proroków, które znajdujemy w księdze Jeremiasza. Musimy potraktować to ostrzeżenie poważnie.

Jeremiasza 28:15: „Wtedy prorok Jeremiasz rzekł do proroka Chananjasza: Postuchaj, Chananjaszu! Nie powstał cię Jahwe, a ty skłoniłeś ten lud do pokładania ufności w kłamstwie.”

Fałszywi prorocy to wilki w owczej skórze żyjące we wspólnocie. Pierwszy znak rozpoznawczy fałszywego proroka to to, że sprawia, iż ludzie ufają kłamstwu. Szatan zrobił dokładnie to samo z Ewą — uwiódł ją, by zaufała kłamstwu. Aby przyjąć kłamstwo, trzeba najpierw odrzucić prawdę. Zawsze odbywa się to kosztem prawdy.

Jeremiasza 28:16: „Dlatego tak mówi Jahwe: Oto Ja usunę cię z powierzchni ziemi; w tym roku umrzesz, ponieważ nauczałeś buntu przeciwko Jahwe.”

Drugi znak rozpoznawczy to to, że fałszywy prorok — wilk w owczej skórze — uczy wierzących buntu przeciwko Bogu, a przy tym sprawia, że czują się z tym dobrze.

To wszystko na dziś. Niech Pan Jeshua, nasz Mesjasz, Król chwały, błogosławi cię i strzeże.

KONIEC ODCINKA 24